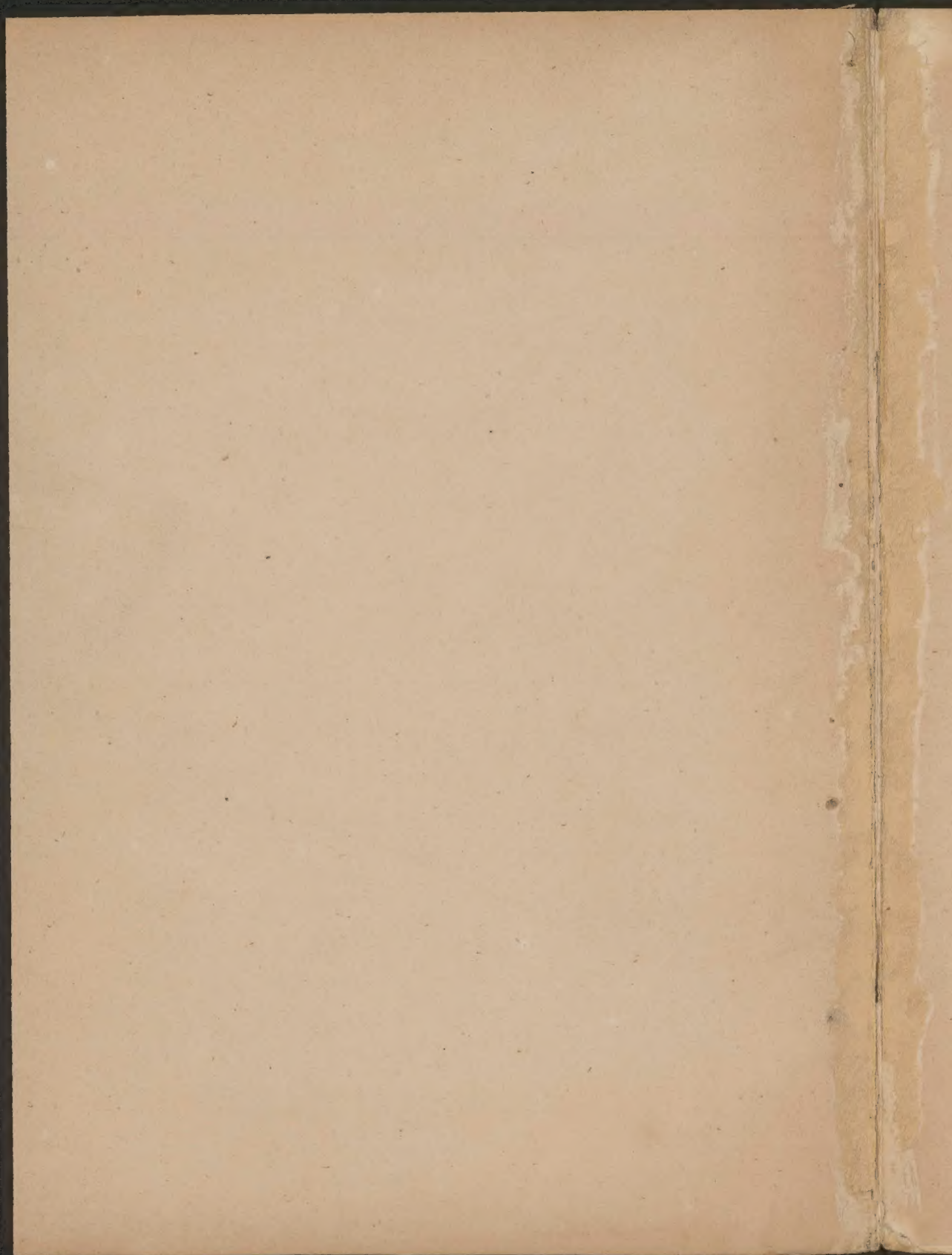


7148

II



1

Z notatek P. Feliksy.

Wiadomość o Lutniarzach Polskich.

Zebranie zupełnie pewnych wiadomości o Lutniarach Polskich jest zupełnem niepodobieństwem. Niedostadność w podaniach czasu w którym każdy nasz Lutniarz pracował, czyni pracę w tym kierunku bardzo wadliwą. Ze wszelką pewnością jednak twierdzić można że najpierwszym, najstarszym i najlepszym Lutniarzem Polskim był Marcin Groblich krakowianin. Pracował w drugiej połowie 16 i na początku 17^{te} wieku. Roboty Jego są wyrzynane na wzór Giov. Paolo Maggini (Lutniarza pracującego w pierwszej połowie 16^{tego} wieku w Brescii). Prace mistrzowskie Jego rzadko obrabiane są z materiału Polskiego: wier-

wierchły swierkowe a spody jaworowe w
centrum; na okoto brzegów obu deł da-
ny jest kawsze podwójny joinir. Esy
wykrajone wzorowie jak również i sli-
mak przestłanie rzeźbiony, w miejscu któ-
rego często lubią dawać główkę sro-
czą, lwia, lub aniołka. Karter z napi-
sami prawie nigdzie spotkać niemożna.
Cena instrumentów Grobliera równa
się cenom robot najznakomitszych mi-
strów włoskich. Ton skrzypów Jego
jest kawsze piękny, ślachećny, sym-
patyczny, gruby i melancholiczny - wię-
cej przygniony niż jasny - jest jednako-
wyrówny, dwucenny i ma wiele rezonan-
su. Głos nie przenosi się daleko pro-
ko grającego, jak u instrumentów w
celu koncertowym robionych. Znako-
mite skrzypce Groblierskie są w po-
siadaniu: hr. Platerów w Dąbrowicy
na Wotyniu, poroścasy po s.p. Ba-
ranowskiem znany skrzypku - solis-
cie warszawskim,

Imię sa w Petersburgu u amatora
 czwartę posiada Danyel Sobolewski
 artysta w Warszawie. Kilka skrzy-
 picz mniej lub więcej reputy sa w
 różnych miejscach. Ruch muzyczny
 w A33^m roku 1861 podaje że na wysta-
 wie starożytności w Ławadzie Ossoliński
 w Sali II był obraz Viola-di Gamba
 z napisem Ad. S. D. r.p. 1602 roboty Grob-
 licza i że wyborne skrypcy, z główną
 smoczą posiada pewien amator we
 Lwowie, czego jednak sprawdzić nie mogłem.

Na wzór Groblicza robił
 instrumenta smyczkowe warszawianin
 Jan Danuszwart któremu jednak w
 wykonaniu nie dorównał. Sa mniejze,
 rysunek nie poprawny, ton szlachetny
 ale niedonosny i mierzowny. Jedną z
 lepszych Danuszwartówek posiada Bu-
 downiczay Chrocronowicz w Mińsku Litewskim.

Drugim z najdawniejszych
 lutniany Tolskich był Mateusz
 Dobrucki zmarły w roku 1603. pono
 w Krakowie. pozostałe po

po nim instrumenta noszą cechy 16^o
wieku. Orygin Jego żadnych nie ma-
my wiadomości..

Pilchowski żył i pracował też
w Krakowie. Instrumenta jego były
wykonane lepiej niż Dannewarta,
zblizone do klasycyżmu szkół włos-
kich i koncertowe. Okazie w któ-
rym pracował także nie mamy
żadnych wiadomości..

Kwiatkowsky, Ociec i Syn,
pracowali w Warszawie w resztym
wieku; Syn zaś - który miał imię
Jan umarł około 1814 roku. Try-
mali się oni szkoły mistrzów Kre-
monskich, naśladowali wypunktów wiek-
na, na wzór Andrzeja Guarneriego -
powlekali zaś lakierem spirytusowym.

Troszczyński Karol uczeń
Jana Kwiatkowskiego, robił skrzypce
na wzór Józefa

Guarnerego; nie wykańczał swych
robot z tą dokładnością jaką się
nauczyciel jego odznaczał; mają
one jednak swą wartość.

Na tem już przychodzi kon-
czyć wiadomości o lutniarzach na-
szych, którym uznanie winniśmy.
Późniejsi już na nie nierastępują.

Nie podobna tu jednak
pominąć człowieka wielce za-
rzonego a tym jest zmarły w War-
szawie w roku 1859 Kanigowski.
Był on artystą w całym znaczeniu
tego słowa, posiadał głęboko na-
ukę lutniarstwa i cały się tej
niewdzięcznej pracy poświęcił. W
swoim czasie był to najznakomit-
szy korektor instrumentów smycz-
kowych i największy ich znawca w
Europie. Z największą pewnością
odgadywał autorów

instrumentów dawnych i często wskazywał a do życia powoływał instrumenta zniszczone a kamarte nie szczędząc nigdy swej umiejętnej a męczącej pracy, często za bardzo małe wynagrodzenie - częściej jeszcze za darmo. - Ten mężczyzna o sile i kamitowaniu fachu swego umarł prawie z głodu. Po zejściu Jego uczuło stratę człowieka, którego za życia ocenić nie umiano, i około roku 1863 chciano Mu w Warszawie pomnik wystawić, czemu przeszkodziły nieszczśliwe wypadki w kraju naszym zdarzone. -

AB. Nadmienić tu powinienem że większą część wiadomości o lutniarzach Pol. skich poczerpuję z rozprawy Karłow-
skiego umieszczonej w Księdze Świata z 1855 roku. - Te wiadomości nie są

— bardzo dokładne

pocieszyć się możemy jedynie tem
 tylko że i o obcych mistrzach
 wiadomości dokładne nie są

Manuscript of George Washington
to the President of the United States
dated 1792

